KURJER WARSZAWSKI

Wtorek.
Dnia 14 (26) Kwietnia. — Rok 1853.

№ 110.

Jutro, ŚŚ. Teofila B. i Anasimy.

Z polecenia wyższej Władzy, zarządzono odnowienie Kościoła parafjalnego we wsi *Wieńcu*, w Dekanacie *Brzeskim*, Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, który liczy 1,601 parafjan. Koszta na to odnowienie przeznaczone anszlagiem, wynoszą rs. 1569 kop: 90.

Rozkazem Cesarskim, Kapitan *Nikiforow*, Adjutant placu twierdzy *Zamościa*, przeznaczony został na Naczelnika Etapowego, w mieście *Maryampolu*, w miejsce zmarłego Kapitana *Pantelimonowa*.

Rozkazem Cesarskim, Pomocnik Dziennikarza Kancellarji Główno-dowodzącego armją czynną, *Hoffmann*, przeniesiony został na Kancelistę Kancellarji Jenerała-Gubernatora *Noworossyjskiego* i *Bessarabskiego*.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Osoby niekorzystające z amnestji, za granicę zbiegłe w r. 1831, których nieobecność w kraju świeżo odkrytą została, a mianowicie: Antoni *Czajkowski* b. wojskowy; St: *Jansen*, b. Student Uni: *Wileńskiego*, w czasie rewolucji wojskowy; Józ: *Lagner*, b.Student *Warszawskiego* Uniwersytetu; Lud: *Lasocki*, b. Porucznik 13go pułku Ułanów wojsk rewolucyjnych; Mikołaj *Pietruszyński*, b. wojskowy; Ewaryst *Rejkowski*, b. wojskowy; Ign: *Stworzyński*, b. Student Uni: *Warszawskiego*, w czasie rewolucji wojskowy; Józef *Wyszkowski*, b. Porucznik 4go pułku piechoty b. W. P.; Józef *Ulatowski*, b. Podporucznik 7go pułku linjowego, ulegają karze konfiskaty majątków ich wszelkich, bąć już zasekwestrowanych, bąć następnie jeszcze wykryć się mogących, a to wedle prawideł, Postanowieniem z dnia 2/14 Kwietnia roku 1835 wskazanych.

W zeszłą Sobotę przyjechał do *Warszawy*, Jenerał Baron *Offenberg*, a wczoraj z rana wyjechał za granicę. Przed wyjazdem dostojnego Gościa, JO. Xiążę *Gorczakow* Jenerał-Adjutant J.C. K. MOŚCI, Wojenny Jenerał-Gubernator miasta *Warszawy*, odwiedził Go wczoraj w hotelu *Rzymskim*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Bentkowski*, powrócił z Cesarstwa do *Warszawy*.

JW. Radca Stanu *Kuczyński*, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gubernji *Warszawskiej*, przybył z *Korczewa*.

JW. Jenerał-Artylerji *Suchozanet 2gi*, Naczelnik Artylerji Armji czynnej, wyjechał do *Iwangorodu*.

JW. Rz: R. St: *Płatonow*, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, Członek Senatu, wyjechał do *Biłgoraja*.

Spodziewamy się, że nie małą przyjemność uczynimy czcicielom MARJI, donosząc, iż xiążeczka z Nabożeństwem na miesiąc *Maj*, w Nrze 95 *Kurjera Warszawskiego* zapowiedziana, opuściła już prassę drukarską, i jest do nabycia w Xięgarni XX. *Missjonarzy* u Śgo Krzyża.

Pojutrze, to jest we Czwartek, o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; i tegoż dnia w Kościele *Powązkowskim*, Msza żałobna, za duszę ś. p. Jana *Karwickiego*; na które, obecną Familję, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Józefa z Turkiewiczów *Filipowska*, przeżywszy lat 45, w dniu wczorajszym zakończyła życie. Exportacja zwłok jej, odbędzie się jutro o godzinie 4ej z południa, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*; na którą, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Emilja z Zanellich *Kostjal*, Żona b. Naczelnika w Komissji R. P. i Skarbu, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności, w wieku lat 45. Pozostały Mąż wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Krystjan-Frydrych *Kalisch*, Obywatel tutejszy, onegdaj zszedł z tego świata, w wieku lat 78. W nieutulonym żalu pozostałe Dzieci z Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jego, dziś o godz: 3ej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski* odbyć się mające.

W dniu 17 b. m. zakończył życie po krótkiej słabości, ś. p. Adam *Kłopocki*, Właściciel dóbr *Sullistrowice* w Guber: *Radomskiej*. Liczny orszak współobywateli, odprowadził zwłoki Jego na miejsce doczesnego ziemskiego spoczynku. Dobroć serca zmarłego, łagodność w obejściu, niepamięć uraz, niczem niezachwiana prawość, jednały mu serca Znajomych. Osierociwszy swym skonem, Żonę i jedyne dziecię, zostawił im w spadku pamięć poczciwie ubieżonego żywota i powszechny szacunek.— *B. K.*

W *Ławrynowcach*, zszedł z tego świata z żalem Familji i Przyjaciół, sędziwy Seweryn *Bukar*, Obywatel Guber: *Podolskiej*, b. Kapitan Artylerji, Kawaler Krzyża Wojskowego.

Dowiadujemy się o skonie Podporucznika Korpusu Leśnego *Jędrzejewskiego*, Leśniczego Gubernji *Wileńskiej*.

Doszła tu z *Krakowa* wiadomość, iż ś.p. Elżbieta z Badenich *Starowiejska*, dnia 17 b.m., w 62 roku życia swego, przeniosła się do wieczności. Pani ta zaślubiona z Franciszkiem *Biberstein-Starowiejskim*, była Córką Stanisława *Badeniego*, Regenta Koronnego, i Katarzyny z Hrabiów *Stadnickich*, a Siostrą znakomitego tłumacza *Badań o Chrystjanizmie*.

»Żyć i umierać jest to coś tak pospolitego, tak jednostajnego na pozór, a przecież ileż w tych dwóch pojawach, w tych dwóch stanach człowieka jest urozmaice-

awsze dziwna, szczególna harmonja, w odcieozmaitości, chociaż często tak rzewna i pra- . Nie ma też życia, nie ma istnienia ludzkiego, ajkrótszem było, któreby nie mogło być przedważnych i nauczających uwag; nie ma śmierci któraby nie wywoływała głębokich i religijnych przekonań. W życiu i śmierci młodej zmarłej, o której krótkie kreślimy wspomnienie, są również ogólne, wspólne wszystkim rysy, ale jest tam oprócz tego, strona wyłączna, nóta własna, boleśnie brzmiąca dla Rodziny, a w ogóle tkliwą budząca sympatję. Helena z Orsettich *Rulikowska*, obdarzona wszelkiemi darami natury, wyrwaną została życiu w epoce, kiedy rzecby można, własne, obowiązkowe zaczynała istnienie; nie ma bowiem jeszcze lat dwóch, jak w tem samem piśmie, czytaliśmy opis uroczystego aktu jej zaślubin. Wszystko zdawało się zapowiadać szereg dni najpomyślniejszych temu Małżeństwu, wstępowała ona bowiem w ten zawód z rzadkiem usposobieniem moralnem, z niepospolitem serca i umysłu wykształceniem, a kto wiedział komu winna to wykształcenie, kto znał szanowną Opiekunkę, która jej Matkę zawcześnie zmarłą zastąpiła, kto znał mówię ten wzór Żony, Matki, Chrześcjanki, Obywatelki, jakim była ś. p. Justyna *Orsetti*, Ciotka zmarłej *Heleny*, ten z zazdrością mógł tylko spoglądać na szczęśliwego Małżonka, otrzymującego skarb tak rzadki, Osobę pod takim wzrosłą wpływem. Tyle o życiu, o tem młodem, czystem, pobożnem i szczęśliwem życiu, które uleciało jak woń róży, jak tchnienie wiosny bez powrotu. A o śmierci cóż powiemy; o! śmierć zaiste godną była takiego przysposobienia, takiego życia. Boleści nieoddzielne od ciężkiej choroby, z budującą znosiła cierpliwością, poddawała się wszelkim najprzykrzejszym lekom, jakie troskliwość Męża i Ojca, co mówię, rozpacz całej Rodziny jej nastręczała, a czyniąc to z dobrocią, wytrwaniem i słodką nadzieją (bo mogłaż nie pragnąć życia istota tak kochana, Matka maleńkiego dziecięcia), nie dozwoliła jednak przystępu do serca, niegodnej Chrześcianki pewności. Trzy razy podczas choroby czyniła uroczystą Spowiedź, przed szanownym Przewodnikiem jej lat młodzieńczych, wysoko cenionym w kraju naszym Zakonnikiem, Najprzewielebniejszym O. *Benjaminem*. Często oprócz tego nawiedzał ją ten Ojciec duchowny, krzepiąc duszę znękaną, błogą religijną pociechą. Nakoniec kiedy wszelkie środki lekarskie okazały się bezskutecznemi, kiedy gasnące siły, jasno zbliżającą się śmierć zapowiedziały, z całą przytomnością umysłu i pokojem, który tylko takiego przygotowania może być skutkiem, przyjęła od Spowiednika swego ostatnie błogosławieństwo. Otóż znów własna, szczególna cecha śmierci, a jakże wzniosła i Chrześcjańska. Oby ona mogła być tyle pocieszającą dla ciężko dotkniętej Rodziny, ile jest zbudowaniem dla ogółu.” Eleonora *Z.*— (Wczoraj o godzinie 6ej wieczorem, przeniesione zostały drogie szczątki zmarłej ś. p. *Heleny*, z Kościoła XX. *Bernardynów* do Kościoła XX. *Kapucynów*. Liczne tłumy tworzące pogrzebowy orszak, otaczały trumnę, za którą postępowała Rodzina zmarłej. Trumna ta niesioną była przez Przyjaciół domu, tej tak poważanej w kraju naszym Rodziny, a w liczbie niosących trumnę, uważano prócz Męża nieboszczki, Henryka *Rulikowskiego;* jednego z najdawniejszych i najprawdziwszych Przyjaciół *Orsettich* i *Rulikowskich*, JW. Radcę Tajnego *Tymowskiego*, Prezesa Banku Polskiego. Za konwentami, zakonnemi i świeckiemi, postępował exportujący zwłoki JW. JX. Prałat *Dekert* Archidyakon Metropolitalny *Warszawski*, otoczony Duchowieństwem. Po przyniesieniu zwłok do Kościoła XX. *Kapucynów*, gorejącego jarzącem światłem, złożono trumnę na wspaniałym katafalku, zkąd jak donieśliśmy, po odprawieniu dziś żałobnego Nabożeństwa, przewiezioną będzie do *Olchowca*, dla złożenia jej w tamecznym grobie).

Statek parowy pasażerski Nr 8 Płock, regularnie trzy razy na tydzień, między *Warszawą* a *Włocławkiem*, włącznie od d. 25 b. m. do 23 Maja r. b. odpływać będzie, to jest: z *Warszawy* do *Włocławka* o godz: 7ej rano, w *Poniedziałek*, *Środę* i *Piątek;* z *Włocławka* do *Warszawy* o godz: 4tej rano, we *Wtorek*, *Czwartek* i *Sobotę*. — Statek parowy odpływający z *Warszawy* o godz: 7ej rano, bywa tegoż dnia między 8mą a 9tą z rana pod *Nowogeorgiewskiem*, między 10tą a 11tą pod *Wyszogrodem*, między 12tą a 1szą po połud: pod *Tokarami*, między 1szą a 2gą pod *Płockiem*, między 3cią a 4tą pod *Dobrzyniem*, dopływa między 4tą a 5tą do *Włocławka*. Odpływający z *Włocławka* o godz: 4tej rano, bywa tegoż dnia między 5tą a 6tą z rana pod *Dobrzyniem*, między 8mą a 9tą pod *Płockiem*, między 9tą a 10tą pod *Tokarami*, między 12tą a 1szą po połud: pod *Wyszogrodem*, między 4tą a 5tą pod *Nowogeorgiewskiem*, dopływa między 7mą a 8mą do *Warszawy*.— Na 1szej klassie pakunku przyjmuje się bezpłatnie funtów 50. Za przewyżkę od 51 funtów do 100 funtów, opłaca się fracht równy 1/4tej części biletu; za przewyżkę od 101 do 150 funtów, opłaca się fracht równy połowy ceny biletu, i t. d. Na 2giej klassie pakunku przyjmuje się bezpłatnie funtów 30. Za przewyżkę od 31 do 60 funtów, opłaca się fracht równy 1/4tej części ceny biletu; za przewyżkę od 61 do 90 funtów, opłaca się fracht równy połowie ceny biletu, i t. d.—Bilety na podróż z *Warszawy* sprzedawać się będą tylko na przystani pod tarasem zamkowym, w przed-dzień odjazdu od godz: 4ej do 8ej po południu. W tym samym czasie wszelkie pakunki passażerskie, składane być winny za pokwitowaniem Kontrolera. NB. kufry, paki drewniane, meble, i t. p., nie przyjmują się na statek parowy passażerski, lecz za osobnem zniesieniem się z Zarządem *Żeglugi parowej* mogą być przyjęte na statki parowe frachtowe. Dodać tu musimy, że do kajut passażerskich obu klass, nie wolno wnosić pakunków, chociażby najmniejszych. W kajutach passażerskich nie wolno palić fajek ani cygar. Zarząd *Żeglugi parowej* spodziewa się, że gustowne urządzenie kajut parostatku należycie uwzględnionem będzie przez passażerów, którzy w interesie własnej wygody, zechcą oszczędzać meble i każdy co do siebie, przyczyniać się do utrzymania czystości. Na *statku parowym* znajduje się restauracja, po cenach stałych, przez Zarząd Żeglugi parowej zatwierdzonych. Na pół godziny przed wyrusze-

niem statku passażerskiego, passażerowie powinni się znajdować na stacjach.

Pośpieszamy ostrzedz *nadwiślańskich* mieszkańców, iż według otrzymanej z *Zawichosta* sztafety, woda na *Wiśle* pod tem miastem, zaczęła dnia 23 b. m. na nowo przybierać, i o godz: 12ej w południe, doszła do wysokości stop 10 nad *zero*. Nazajutrz zaś czyli onegdaj, w chwili wysyłania sztafety, to jest o godz: 11ej w nocy, wzniosła się nagle do stop 15 nad *zero*. Pomimo tej wysokości, jeszcze większego spodziewają się przyboru wody, który jak wiadomo, powtórzy się niebawem i pod *Warszawą*. Od wczoraj też zaczęła tu *Wisła* przybierać; rano bowiem mieliśmy stop 9 cali 9, a o godz: 6ej wieczorem, doszła już stóp 10. Dziś rano stop 11. Powtórna sztafeta otrzymana dziś o godz: 2ej po północy, z *Nowej Alexandrji*, donosi: że woda na *Wiśle* tamże, wzniosła się wczoraj o godz: $10^{1}/_{2}$ rano do wysokości stop 12 nad *zero*. Dla własnego więc dobra, zechcą *nadwiślańscy* mieszkańcy, przedsięwziąść wszelkie środki ostrożności.

Z powodu nadchodzących świąt Wielkanocnych (v. s.), targ na bydło na *Pradze*, odbywać się będzie w Czwartek, to jest w dniu 16 (28) Kwietnia r. b.

Gazeta *niemiecka* p. n. *Europa*, poświęcona kronice ukształconego świata, obejmuje biografję znanego w *Niemczech* artysty P. *Dawisona*, a niegdy także artysty sceny naszej. W biografji tej przebiegając życie jego od samego wystąpienia na świat, czyli od zajęcia się pracami w Redakcji *Gazety Warszawskiej*, pod okiem ówczesnego Redaktora *Krupskiego*, aż do chwili obecnej; a oddając talentowi jego jak najpiękniejsze pochwały, stawia Pana *Dawisona*, w rzędzie najpierwszych tegoczesnych *niemieckich* artystów.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*: (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetwerti 907, *pszenicy* czetwerti 1,272, *jęczmienia* czetw: 593, *owsa* czetw: 936, *grochu* polnego czetw: $68^{1}/_{2}$, *kaszy* jęczmiennej czetw: 84, *kartofli* czetwerti 632, *siana* pudów 12,800, *słomy* pudów 6,165.

Nie tylko u nas z powodu ciągłych śniegów i zimna, obawiają się o brak paszy dla inwentarza. Obawa ta dotknęła całe *Krakowskie*. Tegoroczna więc *wiosna*, należeć będzie do najrzadszych, gdyż nigdy niepamiętają tak uporczywej i długiej *zimy*, którаby się przeciągła za porę wiosenną. W *Berlinie* np. 20go jeszcze b. m., ogrzewano mieszkania; szczęściem że *tańcowanie z stołami* dodawało ciepła.

Dosyć było rzucić okiem na dzisiejszy transport *drzewa*, jaki się rozwinął na placu *przed-Teatralnym*, aby się domyśleć, iż spokojnie dotąd siedzący *zawiślańscy* włościanie, przybyli nam w pomoc z dostawami swemi z powodu przywrócenia mostu między *Warszawą* a *Pragą*. Odżycie zatem tej komunikacji, wywrze bezwątpienia wpływ i na zniżenie cen niektórych produktów, zwłaszcza że już dawała nam się czuć drożyzna. Dostawiono także znaczną ilość *siana*.

Stanęliśmy tedy na kwestji *stołowej*, bez stanowczego roztrzygnięcia takowej. Roztrzygnięcie to bowiem jeżeli ma być ostateczne, winno się oprzeć na zasadach nauki, i dla tego też pomimo chybienia skutków w jednem doświadczeniu, probować będziemy dalej, bo im więcej odkryjem dowodów na zbicie, tem gruntowniejszem będzie zdanie nasze. Tymczasem dodamy, że w *Niemczech* już przedmiot ten daleko oziębłej jest traktowany jak w samych początkach, i że wiara w wprawianie w ruch stołów za pomocą magnetyzmu, chwiać się już zaczyna. Jeden nawet z korrespondentów *Berlińskich*, w te słowa między innemi odezwał się o nas: »Sądziliśmy tutaj, że współziomkowie nieśmiertelnego męża, który w ruch wprawił cały glob ziemski, pogardzą ruchem stołowym, ale widać że inne czasy, inni ludzie.” Dziś na tem poprzestajemy, a jeżeli w doświadczeniach robionych przez ludzi naukowych, okaże się coś ważnego, nie omieszkamy z całą sumiennością donieść o tem szanownym Czytelnikom naszym.

Bracia *Kątscy*, *Szczepanowski* i *Kossowski*, dają jeszcze koncerta w *Petersburgu*. W koncercie tego ostatniego, wystąpił znany w *Warszawie* P. *Volange*. Nowo przybyły do *Petersburga*, skrzypek Nikodem *Biernacki*, ma zamiar także wystąpić w publicznym koncercie. Tym czasem dał się już słyszeć prywatnie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali, po Kom: *List i odpowiedź*, Państwo *Komorowscy* i Panna *Szymanowska* po 2-kroć, oraz P. *Żołkowski* 3-kroć; po Kom: *Małe nieprzyjemności*, Panna *Ciemska* i P. *Chomiński* 2-kroć.

Ameryka. — Z *Nowego-Yorku* donoszą pod dniem 9 b. m., że sprawa o zajęcie *Greytown* w *Nicaragua*, załatwioną została. — Wyprawa *Stanów Zjednoczonych* do *Japonji*, nie zostanie wstrzymaną, ale zmniejszoną; kilką okrętów dla niej przeznaczonych, wyślą na morze *Śródziemne*. (Schles: Ztg).

Anglja. — Projekta finansowe rządu, dobrze przyjęte zostały tak przez prassę jak przez bankierów; wielu tylko żądałoby znaczniejszego zniżenia cła od herbaty. Zniesienie opłaty od mydła, dobre zrobiło wrażenie; 120 nowych artykułów z taryffy usunięto; ostatnie to były resztki systematu protekcyjnego. — Kassy oszczędności posiadają w *Anglji* 67 miljonów dukatów w obligacjach skarbowych. — Znalezione w domu na *Rotherhite* race i amunicje, odwieziono do arsenału w *Woolwich*. — Liga przeciw prawu zbożowemu, wybrała 14tu sędziów, którzy mają przyznać nagrody po 150 i 50 funt: szt:, rozprawie najlepiéj wykazującej korzyści z zniesienia prawa zbożowego; mnóstwo rozpraw już komitet otrzymał. (Preuss: Ztg).

Austrja. — Hr: *Rechberg* jeszcze przed końcem b. m. uda się do *Medyolanu*; wiezie on z sobą bardzo szczegółowe instrukcje. — W *Krainie* pozostawiono z skoncentrowanego tam korpusu dwie brygady. — Hr: *Chambord* przed początkiem Maja z *Wenecji* do *Frohsdorff* przybędzie. — Prawodawstwo rzemiosł zmienione być ma. — Urządzają w *Wiedniu* nowy bank eskontowy. — Nuncjusz Kardynał *Viale Prela*, wyjeżdża do *Agram* na ingres tamecznego Arcy-Biskupa. — Na budowę Kościoła w *Wiedniu*, złożył Xiądz Łukasz *Baraniecki*,

Arcy-Biskup *Lwowski* złr. 500, a Kapituła miejcowa złr. 180; w ogóle zebrano we *Lwowie* pod d. 19 b. m., złr. 6,427 kr. 2. — *Galicyjski* Komissarz Obwodowy *Jasiński*, mianowany został Radcą Namiestnikostwa *Serbsko-Banackiego.* (Neue Pr: Ztg.— Gaz: Lwo:).

Francja. *Paryż 20 Kwiet:.* — Wiadomości politycznych z *Francji* brak zupełny. Cesarstwo w połowie Maja, udają się do *Compiègne;* komissja Ciała Prawodawczego mianowała sprawozdawcą budżetowym Pana *Schneider;* papiery na giełdzie ciągle dobrze stoją; oto wszystko prawie co po dziennikach pustych zupełnie zebrać można. Dodać tu należy jeszcze pogłoskę, że *Austrja* odmówiła znowu wydania *Francji* zwłok Xięcia *Reichstadt;* że z *Hawru* i innych portów *Francji,* wręczono Cesarzowi petycje o zaprowadzenie linji pakebotów *za-atlantyckich,* i że prawo w tym przedmiocie może zostanie Izbie przedstawionem, ale że małą tylko zapomogę rządową zaprojektują, by nie naruszać z takim trudem przywróconej równowagi budżetu. — Radzie stanu przedstawiono projekt regulujący kantory eskonty na przyszłość, gdy tym kantorom odejmą rękojmię rządu i miast. — Pomiędzy znakomitszemi bankierami, krąży pogłoska, że projekt budowy kolei żelaznej północnej *Hiszpanji,* został odłożonym.— Sekretarz Jlny kompanji prywatnej kredytu ruchomego, pobiera rocznie 25,000 fr. pensji.— Ruch telegrafów tak się powiększył, że liczbę ich urzędników musiano pomnożyć. — *Monitor* ogłosił długą listę wojskowych nowo-dekorowanych orderem *legji honorowej,* i medalem wojskowym.— Miasta *francuzkie* zatwierdzają ciągle kredyta na przyjęcie Cesarza; *Valenciennes* i *Vannes,* zatwierdziły kredyta nieograniczone; *Lille* 150,000 franków.— Sąd właściwy odrzucił rekurs skazanych *Perichard* i *Sercey;* pierwszy, oskarżony kiedyś o morderstwo Arcy-Biskupa *Paryża,* i z tego zarzutu uwolniony, skazany został na deportację dowożytnią, za udział w powstaniu Czerwcowem; drugi Pułkownik, skazany został na lat 5 więzienia za oszustwo.— Z *O'Tahiti* donoszą, że ta osada bardzo wzrasta na skutek wychodztwa do *Australji;* emigracja do *Kalifornji,* zmniejszyła się. — Istniejące w *Paryżu* Bractwo Śgo Regisa, zajmujące się kojarzeniem małżeństw, od roku 1826 do 1852go, połączyło związkiem małżeńskim 24,856 par, czyli 49,712 osób. — Znakomity chemik *Laurent,* umarł w *Paryżu.* — Xżna Karolina Bonaparte Hr: *Primoli,* Córka Xięcia *Canino,* przybyła z Mężem do *Paryża.* — Xiądz *Le Courtier,* mianowany został Kaznodzieją zwyczajnym Cesarskim i Kawalerem *legji honorowej.* — Uczony *Biot* obchodził w dniu 20 b. m., *pięćdziesięcio-letni jubileusz* nominacji swojej na Członka Akademji Nauk *Paryzkiej.* (Autor naszego *Słownika,* uczony Samuel Bogumił *Linde,* obchodził także *pięćdziesięcio-letni jubileusz* Doktorstwa Filozofji). — Miasto *Angers* wystawiło pomnik 226 Oficerom i żołnierzom z 11-go pułku piechoty linjowej, którzy skutkiem złamania się mostu r. 1850, śmierć znaleźli. — Cesarz mianował Oficerem *legji honorowej* Hr: *Rrampe,* Gubernatora wyspy *Islandji,* za przysługi wyrządzane marynarce *francuzkiej.* (Ind. Belge.— Jour: de St. Petersb:.— Jour: des Debats).

Paryż, 21go Kwie: (d. t.) — Zawartą została konwencja pocztowa z *Prusami. Monitor* donosi, że uroczystości z powodu rocznicy urodzin Cesarza, odłożono na d. 15 Sierp:.— Rząd zwrócił uwagę, na niezmierne podwyższenie ceny mieszkań; naznaczone zostanie premium dla właścicieli domów, którzy mieszkanie zdrowo i czysto utrzymywać się zobowiążą, a ceny ich nie podwyższą. (St: Anz:).

Włochy. — Izby *Sardyńskie* obradują nad projektami do praw podatkowych. — Król *Neapolitański* miał zażądać od *Szwajcarji,* by przywrócono dawne kapitulacje o werbowaniu rekrutów i inne, inaczej wygnać każe wszystkich *Szwajcarów z Neapolu.* (Lloyd).

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 7.

TEATR WIELKI. Dziś, *Marja de Rohan. Uroczystość róż.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pan Jowjalski.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 14 (26) Kwietnia 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*